

Sygn. akt: I ACa 844/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Stanek
Sędziowie:	SA Hanna Rojewska SO del. Dariusz Limiera (spr.)
Protokolant:	stażysta Agnieszka Kralczyńska

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. L. i A. L.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 28 marca 2014 r., sygn. akt I C 1754/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz S. L. i A. L. kwotę po 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych dla każdego z powodów tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygnatura akt I ACa 844/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, w sprawie I C 1754/13, z powództwa S. L. i A. L. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.:

1. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz:

a) powódki A. L. kwotę 60.000,00 zł, tytułem zadośćuczynienia z odsetkami w wysokości określonej w ustawie dla poszczególnych okresów opóźnienia od dnia 26 listopada 2013r. do dnia zapłaty;

b) powoda S. L. kwotę 60.000,00 zł, tytułem zadośćuczynienia z odsetkami w wysokości określonej w ustawie dla poszczególnych okresów opóźnienia od dnia 26 listopada 2013r. do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej

w W. na rzecz powodów A. L. i S. L. kwotę 4.521,25 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazał pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 6.000,00 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa;

5. nie obciążył powodów obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kosztów sądowych od oddalonej części powództwa.

Powyższe orzeczenie zapadło na podstawie następujących ustaleń i rozważań Sądu I instancji:

W dniu 20 czerwca 2000r., w miejscowości K. na 387,5 km drogi krajowej K-1, doszło do wypadku komunikacyjnego, podczas którego kierujący samochodem osobowym marki R. (...) o nr rej. (...) D. W., nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, iż podczas wykonywania manewru wyprzedzania (...) nr rej. (...), kierowanego przez Z. K., nie zachował należytej ostrożności i zjechał na lewy pas ruchu, doprowadzając do czołowego zderzenia z jadącym z przeciwnego kierunku samochodem marki F. (...) o nr rej. (...), kierowanym przez T. L., skutkiem czego T. L. doznał ciężkich obrażeń ciała w postaci pęknięcia tętnicy głównej i śledziony z następowym, masywnym krwotokiem wewnętrznym, w następstwie których zmarł na miejscu wypadku.

Sprawca powyższego zdarzenia D. W. wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 7 grudnia 2000r. wydanym w sprawie VII K 381/00 została uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 4.

Pojazd sprawcy szkody w dacie wypadku był objęty obowiązkowy ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym (...) Spółce Akcyjnej w W..

Zmarły w następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia 29 czerwca 2000r. T. L. był synem powodów, w dacie śmierci miał 22 lata. Był jednym z dwojga dzieci powodów. Powodowie mają jeszcze młodszego syna K., który ma obecnie 35 lat i zamieszkuje wraz z żoną i 2,5 -letnim synem razem z rodzicami. Zmarły T. żył w bardzo dobrych relacjach rodzinnych z rodzicami i bratem. Traktował rodziców z najwyższym szacunkiem, umiał podtrzymać ich na duchu. Rodzice nigdy nie mieli z nim problemów wychowawczych. Był bardzo pogodnym, radosnym i koleżeńskim człowiekiem. Kończył zaoczną szkołę policealną w P. i miał wspólnie z młodszym bratem K. rozpocząć studia informatyczne.

Tragiczna śmierć syna była dla powodów traumatycznym przeżyciem. Do chwili obecnej nie pogodzili się ze startą osoby tak dla nich bliskiej. Nie są w stanie przebaczyć sprawcy wypadku, że zabił ich syna, mają do niego ogromny żal, tym bardziej, iż sam sprawca nie doznał w wypadku żadnych obrażeń. Wspominając obecnie po 14 latach to tragiczne wydarzenie powodowie płaczą, wskazują, iż ciągle odczuwają brak syna, nie mogą wracać do tego zdarzenia, nie mogą o nim mówić ze spokojem, pomimo upływu tak znaczącego okresu czasu.

Do chwili obecnej osoba zmarłego syna powodów jest żywa we wspomnieniach rodzinnych. Powódka A. L. przez trzy lata po śmierci syna codziennie odwiedzała jego grób na cmentarzu. Obecnie chodzi na cmentarz dwa razy w tygodniu, zaś powód S. L. odwiedza grób syna w każdą niedzielę.

Po śmierci syna powodowie nie korzystali z pomocy psychologa ani psychiatry, zażywali doraźnie leki uspokajające przepisywane przez znajomego lekarza.

Powódka A. L. od czasu tragicznego wypadku do chwili obecnej ma problemy ze snem, sypia po 3-4 godziny.

Do chwili obecnej powodowie odczuwają brak syna, szczególnie podczas świąt czy uroczystości rodzinnych, często wspominają syna, w każdym pokoju mają jego fotografię. Powodowie mają duże poczucie skrzywdzenia, niesprawiedliwości i żalu. Do tej pory odczuwają smutek i żal, nie potrafią cieszyć się życiem jak przed tragiczną śmiercią syna, stali się bardziej nerwowi. Nie uczestniczą w żadnych uroczystościach rodzinnych, takich jak wesela, na weselu własnego syna K. nie tańczyli.

Na mocy decyzji z dnia 16 listopada 2000r. pozwany wypłacił na rzecz każdego z powodów łącznie kwotę 29.630 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią syna oraz tytułem zwrotu pogrzebu. Decyzją z dnia 25 listopada 2013r. pozwany przyznał powodom kwoty po 14.815 zł tytułem dalszego odszkodowania w związku z pogorszeniem sytuacji życiowej po śmierci syna.

W dniu 23 października 2013r. powodowie wystąpili do pozwanego z żądaniem zasądzenia na ich rzecz kwot po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznali w następstwie śmierci syna.

Przy tych ustaleniach faktycznych Sąd I instancji uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w znaczącej części.

Zgodnie z treścią art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia (§ 1). Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie wypadu, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2).

Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 k.c. sprowadza się więc do tego, że w sytuacji zaistnienia szkód określonych w § 2 tego przepisu, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej reguluje natomiast obowiązujące w dacie zdarzenia Rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów z dnia 24 marca 2000r. (Dz. U. nr 26, poz. 310).

W świetle § 10 ust. 1 powyższego rozporządzenia, który stanowi *lex specialis* do art. 822 § 1 k.c., z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym obowiązani są do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie natomiast z § 10 ust. 3 cytowanego rozporządzenia ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

W dacie zdarzenia posiadacz pojazdu, który spowodował wypadek komunikacyjny, był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń. Do wyrządzenia szkody synowi powodów doszło w następstwie ruchu pojazdu mechanicznego. Wobec powyższego, w ocenie Sądu w niniejszej sprawie zachodzą podstawy odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody na podstawie art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. Spełniona została także przesłanka, iż poszkodowany syn powodów wskutek uszkodzeń ciała doznanych w wypadku komunikacyjnym zmarł.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy przyjął, że pozwany co do zasady jest odpowiedzialny z tytułu szkody wyrządzonej powodom.

Podstawę prawną żądania powodów stanowi norma art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. albowiem zdarzenie, z którego powód wywodzi swoje roszczenie miało miejsce w dniu 14 czerwca 2003r., a zatem przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., który to przepis obowiązuje od 3 sierpnia 2008r. i wobec powyższego nie może on być podstawą rekompensowania krzywdy doznanej przez powódkę w następstwie śmierci ojca. Sąd I instancji rozpoznający tę sprawę podzieliła w pełni stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010r. wydanej w sprawie III CZP 76/10. Zgodnie z powyższą uchwałą więź rodzinna jest dobrem osobistym. Za jej zerwanie wskutek śmierci osoby bliskiej wywołanej przestępstwem członkom rodziny należy się zadośćuczynienie pieniężne. W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, iż „katalog dóbr osobistych określony w art. 23 KC ma charakter otwarty. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 KC objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, pleć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej.

Trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzi te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 KRO). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 KC jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 KC.”.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy, dzieląc stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w cytowanej powyżej uchwale, uznał, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 KC w związku z art. 24 § 1 KC zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008r.

Na podstawie wskazanych powyższej przepisów kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Śmierć osoby bliskiej stanowi zwykle wielki wstrząs dla rodziny, a cierpienia psychiczne, jakie się z tym wiążą, mogą przybierać ogromny wymiar, tym większy, im mocniejsza była więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi.

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia powinno zostać natomiast dokonane z uwzględnieniem wszelkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy oraz to, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość winna przedstawiać jakąś odczuwalną wartość. Sąd wskazał przykładowo wyrok SN z dnia 12 kwietnia 1972 roku, II CR 57/72, OSNCP 1972, z. 10, poz. 183 oraz wyrok SN z dnia 24 czerwca 1965 roku, I PR 203/65, OSPIKA 1966, poz. 92).

Tragiczna śmierć syna spowodowała wystąpienie u powodów naturalnej reakcji żałoby. Powodowie, jak wynika z ich zeznań, nie podejmowali leczenia psychiatrycznego, ani pomocy psychologicznej/psychoterapeutycznej. Dzięki wsparciu rodziny byli w stanie przetrwać najtrudniejszy okres w swoim życiu, choć tragedia jakiej doświadczyli wycisnęła piętno na całym ich dalszym życiu. Do chwili obecnej powodowie nie pogodzili się bowiem z utratą najbliższej osoby, odczuwają brak syna, szczególnie podczas świąt czy uroczystości rodzinnych, często wspominają syna, w każdym pokoju mają jego fotografię. Mają duże poczucie skrzywdzenia, niesprawiedliwości i żalu. Do tej pory odczuwają smutek i żal, nie potrafią cieszyć się życiem jak przed tragiczną śmiercią syna, stali się bardziej nerwowi. Nie uczestniczą w żadnych uroczystościach rodzinnych.

W wyniku śmierci syna doświadczyli oni silnego urazu i trudności adaptacyjnych, które wiązały się z przeżywaniem poczucia głębokiej straty, wielkiego bólu, smutku, żalu, złości, skrzywdzenia, niesprawiedliwości, opuszczenia. Były

to uczucia i stany adekwatne do zaistniałej sytuacji, normalne, choć powodujące dyskomfort, liczne trudności, ból i cierpienie

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził na rzecz każdego z powodów kwotę 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia, oddalając powództwo w pozostałej części, jako nie znajdujące prawnego ani faktycznego uzasadnienie.

Sąd nie podzielił podniesionego przez pozwanego w odpowiedzi na pozew zarzutu przedawnienia roszczenia. Formułując powyższy zarzut pozwany wskazał, iż roszczenie powodów nie wynika z czynu niedozwolonego skierowanego bezpośrednio na powoda, a jest jedynie pochodną czynu zabronionego skierowanego na bezpośrednio poszkodowanego syna powoda, tym samym ulega przedawnieniu 3 letniemu. W ocenie Sądu, zważywszy na fakt, iż źródłem roszczenia powodów jest zdarzenie z dnia 20 czerwca 2000r., stanowiące przestępstwo z art. 177 § 2 k.k., roszczenia te ulegają przedawnieniu wg zasad określonych w art. 442¹ § 2 k.c., który to przepis znajduje zastosowanie do stanów powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, tj. przed dniem 10 sierpnia 2007r., które nie uległy przedawnieniu na mocy dotychczasowego przepisu art. 442 k.c. Nie sposób bowiem uznać, jak twierdzi pozwany, iż roszczenie powodów nie wynika z czynu niedozwolonego skierowanego bezpośrednio na powoda, a jest jedynie pochodną czynu zabronionego skierowanego na bezpośrednio poszkodowanego syna powoda, tym samym ulega przedawnieniu 3 letniemu.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., zasądzając odsetki od dnia następnego po dniu wydania przez pozwanego decyzji odmawiającej wypłaty zadośćuczynienia (decyzja z dnia 25 listopada 2013r).

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego ich rozdzielenia. Skoro każda ze stron przegrała proces, a mianowicie powodowie w 25%, zaś pozwany - w 75% w takim też zakresie winni ponieść koszty procesu.

Koszty poniesione przez strony wyniosły łącznie 10.851 zł, w tym po stronie każdego z powodów po 3.617 zł z tytułu wynagrodzenie pełnomocnika, zaś po stronie pozwanego także 3.617 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika.

Wobec powyższego Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 4.521,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd przyznał pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie w wysokości stawki minimalnej określonej § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2012r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych... (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r. poz. 490), uznając, iż nieskomplikowany charakter sprawy, nieznaczna ilość czynności procesowych, nie uzasadniała przyznania wynagrodzenia w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powodów obowiązkiem uiszczenia kosztów sądowych od oddalonej części powództwa, zważywszy na sytuację materialną powodów i charakter roszczeń objętych pozwem w niniejszej sprawie.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Dz. U z 2010, Nr 90. poz. 594 w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 6.000,00 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa (jest to kwota odpowiadająca 75 % nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu, która to opłata łącznie wynosiła 8.000 zł).

Od tego wyroku apelację złożył pozwany.

Zarzucił mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 448 kc w związku z art. 24 kc przez przyjęcie, że powodom przysługuje zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych - więzi rodzinnych, szczególnych więzi

emocjonalnych między członkami rodziny (ewentualnie poprzez zasądzenie zadośćuczynienia nie odpowiadającego kryterium odpowiedniości);

2. § 10 ustęp 1 rozporządzenia MF w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów z dnia 24.03.2000 r. (Dz. U. z 2000 r. nr 26, poz. 310), poprzez przyjęcie, że umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność odszkodowawczą za naruszenie dóbr osobistych innych niż życie i zdrowie;

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 117 Kc, w zw. Z art. 442 (1) kc poprzez

zasądzenie przedawnionego roszczenia;

4. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 Kpc poprzez nie dokonanie wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz bezkrytyczne oparcie się w zakresie ustaleń faktycznych wyłącznie na zeznaniach powodów i ich syna oraz poczynienie ustaleń nie mających odzwierciedlenia w zebranych materiale dowodowym.

W związku z powyższym wniosł :

1. o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części,
2. o zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów postępowania za I i II instancję,

Roszczenie powodów, zdaniem apelującego, jest niezasadne i jako takie powinno być oddalone. Przede wszystkim ze względu na brak podstaw materialnoprawnych. Niezależnie od powyższego zasądzone kwoty są istotnie zawyżone. Wynika to, zdaniem pozwanego, z wadliwej oceny materiału dowodowego, zgromadzonego w sprawie. Sąd dla wykazania krzywdy powodów oparł się jedynie na ich zeznaniach oraz zeznaniach syna, z natury rzeczy zainteresowanych pozytywnym dla siebie rodziców rozstrzygnięciem. Nie było żadnych obiektywnych dowodów potwierdzających wiarygodność złożonych zeznań, np. opinii biegłego. Ponadto, jak sam zauważył to Sąd I instancji reakcja rodziców zmarłego nie wykroczyła poza ramy naturalnej reakcji żałoby. Powodowie nie podejmowali leczenia ani nie korzystali z pomocy psychiatrycznej czy psychologicznej. Pomoc i wsparcie rodziny pomogła im przetrwać najtrudniejszy okres. Powodowie nadal mieszkają z młodszym synem i jego rodziną. Zawarte w uzasadnieniu stwierdzenie, że powodowie doznali silnego urazu i trudności adaptacyjnych jest gołosłowne i nie ma żadnego oparcia w zebranych materiale dowodowym. Pozwany wypłacił powodom w listopadzie 2000 r. jednorazowe odszkodowanie z tytułu śmierci syna, dodatkowe kwoty wypłacił w 2013 r. co winno być wzięte pod uwagę przy wymiarze ewentualnego zadośćuczynienia, bowiem przy ustalaniu wysokości tego roszczenia, przed wejściem w życie art. 446 par. 4 k.c. brano pod uwagę także elementy niemajątkowe - krzywdę. Jednocześnie należy mieć na uwadze, że od śmierci syna powoda minęło 14 lat, co nie powinno ująć uwadze przy ocenie zasadności i wysokości roszczenia.

Roszczenia powodów winny być ponadto oddalone, ze względu na podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia, jako że ich roszczenia nie wynikają z czynu niedozwolonego skierowanego bezpośrednio na powoda, a są jedynie pochodną czynu zabronionego skierowanego na bezpośredniego poszkodowanego tj. syna powodów. Tym samym ulegają przedawnieniu 3 letniemu, zgodnie z powołanym art.442 par. 1 Kc.

Niezależnie od powyższego pozwany kwestionuje istnienie podstaw materialno - prawnych do uwzględnienia powództwa.

W okolicznościach niniejszej sprawy (wypadek miał miejsce przed wejściem w życie przepisu art. 446 par. 4 k.c.) roszczenie o zadośćuczynienie w związku ze śmiercią syna nie ma podstaw i to zarówno w oparciu o art. 446 par. 4, jak i 448 k.c.

Decydujące znaczenie dla oceny materialno-prawnych podstaw roszczenia ma data zaistnienia czynu niedozwolonego tj. data wypadku. On to bowiem jest źródłem wszelkich roszczeń wynikających z faktu śmierci osoby uczestniczącej w wypadku.

Podkreślić jedynie należy, że ze względu na brak przepisów międzyczasowych i istnienie generalnej zasady nieretroakcji ustawy, wynikającej z art. 3 Kc. przyjąć należy, że przepis art. 446 par. 4 Kc. należy stosować tylko w tych przypadkach, gdy czyn niedozwolony, będący źródłem zobowiązania, zaistnieje po jego wejściu w życie. W dacie wypadku przepis ten nie obowiązywał. Wszedł w życie w dniu 3.08.2008 r. Ustawa wprowadzająca ten przepis nie zawiera żadnych przepisów międzyczasowych, stąd na podstawie art. 3 Kc należy przyjąć, że nie działa wstecz, (analogicznie wyrok SN z 24.02.1998 r. I CKN 504/97).

M.- prawną podstawą przedmiotowego roszczenia nie może także art.448 Kc., w związku z art. 24 Kc. Koronnym argumentem przemawiającym za taką tezą jest fakt wprowadzenia do porządku prawnego art. 446 par. 4 Kpc. Uzasadnieniem dla jego wprowadzenia było bowiem istnienie luki w prawie polegającej na niemożności zasądzenia zadośćuczynienia w przypadkach podobnych jak u powódki, której to luki nie można było wypełnić poprzez zastosowanie art. 448 Kc.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22.10.2010r. (Sygn. akt III CZP 76/2010), na którą powołuje się Sąd I instancji nie ma mocy zasady prawnej i nie wiąże sądów orzekających. U jej podstaw legła idea zrównania możliwości dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne dla rodzin ofiar katastrof, na tle katastrof lotniczych (CASA i S.). Ten kierunek wykładni budzi zastrzeżenia, jest nie do pogodzenia z postulatami wypowiedzianymi w mającej moc zasady prawnej uchwale siedmiu sędziów Sadu Najwyższego z 17 grudnia 2009 roku (III PZP 2/09). „każdy sposób kreatywnego wpływania na system obowiązującego prawa, w tym proces jego zmian, sanacji lub doprecyzowania w drodze tzw. wyroku interpretacyjnego. Nie może i nie powinien odbywać się bez udziału, poza, ponad lub obok prawodawcy, który nigdy nie może być pozbawiony lub wyręczony w procesach tworzenia lub sanacji przepisów prawa. Ustabilizowane orzecznictwo sądów powszechnych lub SN bywa postrzegane jako gwarancja pewności i stabilności obowiązującego prawa oraz zaufania obywatela do stosowanego prawa przez sądy powszechne i SN”.

Transformacja dokonana przez SN w uchwale z dnia 22.10.2010r. otwiera możliwość, dotychczas nieaprobowanego w judykaturze, poszukiwania ochrony różnych interesów prywatnych poprzez odwołanie do dóbr osobistych.

Sąd I instancji dopuścił się również naruszenia § 10 ustęp 1 rozporządzenia MF w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów z dnia 24.03.2000 r. (Dz. U. z 2000 r. nr 26, poz. 310, który stanowi, że z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Ww. przepis reguluje kwestię odpowiedzialności ubezpieczyciela w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zatem w świetle ww. przepisu jedynymi dobrami osobistymi podlegającymi kompensacie są zdrowie i życie. Przepis ten nie zawiera otwartego katalogu dóbr osobistych w odróżnieniu od art. 23 k.c., a jako szczególny powinien być interpretowany ściśle.

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie i obciążenie pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie jest zasadna.

Sąd odwoławczy nie podzielił argumentacji zaprezentowanej przez skarżącego w zakresie braku podstaw do zastosowania przepisu art. 23 k.c. i 448 § 1 k.c. w niniejszym stanie faktycznym.

Pogląd o dopuszczalności zastosowania art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w przypadku roszczeń o zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej wskutek popełnienia czynu niedozwolonego i uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia przed

dniem 3 sierpnia 2008 r., tj. dniem, kiedy zaczął obowiązywać art. 446 § 4 k.c., należy uznać obecnie za ugruntowany w orzecznictwie sądów powszechnych. Wprowadzenie art.446 § 4 k.c. doprowadziło bowiem jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie powinno być natomiast rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego różnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania.

Dla osób bliskich zmarłemu w wyniku czynu niedozwolonego, ich własną krzywdą jest zerwanie rodzinnych, emocjonalnych więzi (patrz: uchwała SN z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, LEX nr 604152; wyrok z 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128, teza 2 wyroku z 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, teza 2 uchwały z 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, LEX 950584, wyrok z 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718, por. wyrok SN z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, OSNCZD z 2010 r., z. 3, poz. 91; wyrok SN z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, LEX nr 848128; wyrok SN z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 537/10, LEX 846563; wyrok SN z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718; postanowienie SN z dnia 22 maja 2013 r., II CSK 695/12, niepubl.; wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 23 września 2005 r., I ACa 554/05, P.. 9-10/2006 i z 14 grudnia 2007 r., I ACa 1137/07, LEX nr 466366; wyroki Sądu Apelacyjnego w Łodzi: z 23 grudnia 2013 r., I ACa 608/13, z 28 stycznia 2014 r., I ACa 941/13; z 7 marca 2014 r., I ACa 1187/13; z 14 lutego 2014 r., I ACa 1069/13; z 28 maja 2013 r., I ACa 98/13, z 29 stycznia 2014 r., I ACa 953/13; z 09 stycznia 2014 r., I ACa 459/13; z 4 grudnia 2013 r., I ACa 772/13; z 19 grudnia 2013 r., I ACa 877/13; z 18 marca 2014 r., I ACa 1264/13; z 26 maja 2013 r., I ACa 37/13; z 29 sierpnia 2013 r., I ACa 359/13 – opublikowane w portalu orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Łodzi).

Wbrew twierdzeniom skarżącego, jednym z zadań Sądu Najwyższego jest kształtowanie jednolitej praktyki sądowej, a zatem nie ma przeszkód aby sądy przy wydawaniu przez siebie orzeczeń kierowały się orzecznictwem Sądu Najwyższego, a nawet innych sądów powszechnych, o ile akceptują wyrażone w nich poglądy. Ten kierunek wykładni utrwalają najnowsze uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada i 20 grudnia 2012 r., wydane w sprawach odpowiednio: III CZP 67/12 i III CZP 93/12. W obu tych uchwałach Sąd Najwyższy udzielił jednak przede wszystkim odpowiedzi na pytania prawne dotyczące zagadnienia, czy obowiązujące w danym okresie przepisy regulujące ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, tj. § 10 ust. 1 nieobowiązującego już rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.) oraz art. 34 ust. 1 w zw. z art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 124, poz. 1152 ze zm.) – w brzmieniu obowiązującym przed 11 lutego 2012 r., obejmowały odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń za krzywdę, na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. W obu podjętych uchwałach Sąd Najwyższy zgodnie orzekł, że wymienione przepisy nie wyłączały z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Jest to wprost odpowiedź na drugi zarzut naruszenia prawa materialnego przytoczony w apelacji, która pozwala ocenić ten zarzut jako również niezasadny. Sąd Apelacyjny zaprezentowane wyżej stanowisko w pełni podziela i w konsekwencji za bezzasadne uznaje argumenty apelacji strony pozwanej przywołane na poparcie zarzutów naruszenia art. 448 w zw. z art. 24 k.c. oraz § 10 ust. 1 nieobowiązującego już rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 ze zm.).

Zadośćuczynienia – jak każde roszczenie majątkowe - charakteryzuje się określoną trwałością w czasie, ograniczoną jedynie terminem przedawnienia (por. art.117 § 1 k.c.). Ponadto zadośćuczynienie ma charakter całościowy i obejmuje nie tylko obecne i przyszłe cierpienia

ale i te, które już zaistniały, nawet wiele lat temu. Tym samym przepis art. 316 § 1 k.p.c. nie stanowi przeszkody do uwzględnienia powództwa o zadośćuczynienie. Jeśli więc naruszenie dóbr osobistych doprowadzi do powstania szkody niemajątkowej w postaci krzywdy, rozumianej jako ujemne następstwa w sferze przeżyć psychicznych człowieka, to szkoda ta nie ulegnie wraz z upływem czasu jakiemś unicestwieniu, a roszczenie o zadośćuczynienie mające na celu jej zniwelowanie - wygaśnięciu. Na ogólnych zasadach roszczenie to jako majątkowe podlega jedynie przedawnieniu, którego termin wynosi obecnie nawet 20 lat, jeśli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku (por. art. 442¹ k.c.). Dlatego póki roszczenie o zadośćuczynienie nie ulegnie przedawnieniu, to nadal istnieje i może być zasadnie dochodzone. Chybiony jest więc trzeci zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art.117 w zw. z art. 442¹ k.c.i nieuwzględnienie przedawnienia. Czyn sprawcy szkody oczywiście skierowany był przeciwko ofierze wypadku. W znaczeniu szkód bezpośrednich w życiu i zdrowiu nie odniósł bezpośrednich skutków wobec powodów tylko ich syna. Jednakże czyn ten jednocześnie skierowany był bezpośrednio na dobra powodów chronione prawnie, zgodnie z wyżej podniesionymi wywodami. Naruszenie dóbr osobistych powodów i spowodowanie u nich osobistej, tylko z nimi związanej krzywdy, w postaci zerwania więzi rodzinnych, emocjonalnych jest bezpośrednim działaniem sprawcy przeciwko tak rozumianym pokrzywdzonym. Tak też prawidłowo więc Sąd I instancji nie uznał zarzutu przedawnienia roszczeń powodów. Zgodnie z art.442¹§ 2 jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Artykuł ten wprawdzie został wprowadzony do kodeksu cywilnego już po zdarzeniu wywołującym szkodę ale ma zastosowanie w tej sprawie, z mocy art.2 ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny z dnia 16 lutego 2007 r. (Dz.U. Nr 80, poz. 538), który stanowi, że roszczeń, powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego. Do wypadku doszło 20.06.2000 r. Zgodnie z uchylonym art.442 k.c. okres przedawnienia wynosił 10 lat. W dniu wejścia w życie art.442¹§ 2 k.c., tj.10.08.2007 r. czyn sprawcy, za który odpowiedzialność ponosi pozwany Ubezpieczyciel, nie był jeszcze przedawniony według art.442 k.c. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem sadu karnego.

W przypadku zadośćuczynienia wydaje się natomiast, że czynnik czasu może mieć wpływ na jego wysokość, jeśli jest ono dochodzone po upływie znacznego okresu czasu od naruszenia dóbr osobistych. Jest to związane z tym, że do określania zadośćuczynienia stosuje się w drodze analogii kryteria wskazane w przepisie art. 363 § 2 k.c., którego celem jest dążenie do możliwie pełnej kompensaty szkody, a ta w przypadku szkody niemajątkowej powiązana jest z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, która może zmieniać się w czasie (por. wyroki SN z 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, niepubl.; z 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03; z 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, niepubl.; z 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06; z 26 listopada 2009 r., III CSK 62/99; z 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09; z 12 lutego 2011 r., I CSK 243/10, niepubl.).

W rozpoznawanej sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że S. L. i A. L. doznali ujemnych przeżyć psychicznych po śmierci syna. Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sadu I instancji. Sąd ten rozważył w sposób bardzo wnikliwy okoliczności niniejszej sprawy, a także kontekst społeczny oraz warunki rodzinne powodów. Tym samym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zasądzone zadośćuczynienia zostały ustalone w sposób prawidłowy i w odpowiedniej kwocie, również przy uwzględnieniu dotychczas wypłaconych kwot z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci osoby bliskiej. Nie są to kwoty wygórowane ani odbiegające znacząco od zasądzanych w innych tego rodzaju sprawach.

Zarzut naruszenia art.233 k.p.c. nie jest zasadny. Sąd okręgowy przytoczył na jakich dowodach się oparł i jak je ocenił. W sytuacji oceny stanu przeżyć psychicznych, poczucia żalu, krzywdy, przeżywania żałoby podstawowymi

dowodami są zeznania osób pokrzywdzonych i ich bliskich. Zeznania te podlegają ocenie tak jak każdy inny dowód. Pozwany nie zakwestionował tych dowodów ani nie zgłosił innych pozwalających na odmienną ocenę zeznań powodów i świadka. Znajdują one zresztą potwierdzenie w zasadach doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Nagła strata 22 letniego syna zawsze rodzi ból, cierpienie, żal. Trudno przyjąć, że powodowie pogodzą się ze stratą syna czy też zapomną o nim. Ocena Sądu Okręgowego pozostaje w zgodzie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. i w żadnej mierze nie można uznać jej za dowolną. W rezultacie właściwej oceny zebranego materiału dowodowego Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które odpowiadają treści przeprowadzonych dowodów. Ocena mocy i wiarygodności dowodów, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności, jest niepełna itp. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. Sąd Najwyższy min. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., w sprawie IV CKN 970/00, opubl. w systemie informatycznym LEX pod nr (...) i z dnia 12 kwietnia 2001 r., w sprawie II CKN 588/99, opubl. w systemie informatycznym LEX pod nr (...)).

Z tych względów Sąd Apelacyjny, działając na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Na mocy art. 98 par. 1 k. p. c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. orzekł o kosztach postępowania za II instancję., na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda w wysokości określonej przez § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 ust.1, i 2, § 4 ust. 1, § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490).